



Prezydium akademii z okazji Dnia Kobiet.

Uroczysta akademie w hucie w Święto Kobiet

Tradycyjnie, jak co roku, w Sali Teatralnej HIL odbyła się w ub. czwartek uroczysta akademie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. W Prezydium zasiadli m. in.: przewodnicząca Komisji Kobięcej ZG ZZH H. Stalmachowska, sekretarz Komisji Kobięcej RZ HIL Zofia Wejman, sekretarze KF PZPR — M. Najduchowski i W. Żołnierkiewicz, I sekretarz KF ZMS A. Peszko, przewodniczący Rady Zakładowej huty J. Stefanik, przewodniczący Rady Robotniczej A. Komórka, dyrektor naczelny HIL mgr inż. Bohdan Kołomyjski, przedstawiciele KD PZPR z Nowej Huty — I sekretarz A. Kasprzyk i sekretarz propagandy H. Winiarska, wiceprzewodnicząca Prezydium DRN — H. Dudzińska. Salę wypełniły kobiety zatrudnione w HIL wraz z rodzinami, rencistki i emerytki.

Obszerny referat, obrazujący przeobrażenia w powojennej Polsce oraz zadania huty, jej rolę w naszej gospodarce narodowej i udział kobiet w tworzeniu produkcji i wartości społecznych — wygłosiła I. Wieczorek, przewodnicząca Zespołu d/s Aktywizacji Kobiet przy KF PZPR.

Po referacie głos zabrał tow. J. Stefanik, składając kobietom w imieniu ZG ZZH i kolektywu kierowniczego huty serdeczne podziękowania za ich pracę i życzenia dalszych sukcesów. Podkreślił równocześnie duży wkład pracowników huty w działalność zawodową i społeczną. W imieniu władz dzielnicowych, KD PZPR i ZD Ligi Kobiet gorące życzenia kobietom i ich rodzinom złożyła tow. H. Dudzińska.

Bardzo wzruszającym momentem było wręczenie 23 aktywistkom z HIL i dzielnic dyplomów za pracę społeczną i wiązanek kwiatów, które wręczyły dzieci w strojach krakowskich. Odczytanie listy kobiet nagrodzonych premiami pieniężnymi (nie zapomniano tym razem o żadnej rencistce i emerytce) oraz poinformowanie zebranych o nadjeździe depeszy z życzeniami od kobiet z Eisenhüttenstadt w NRD — zakończyło część oficjalną akademii.

Zgromadzenie oglądne następnie wesołą komedię filmową, a w godzinach wieczornych aktywiści spotkali się przy czarnej kawie z kierownictwem polityczno-gospodarczym HIL.



8 marca - Międzynarodowy Dzień Kobiet

O uśmiech na codzień

Weszło już w zwyczaj, że Międzynarodowy Dzień Kobiet, tak miłe święto witamy m. in. okolicznościowym artykułkiem. Nie będziemy tym razem pisać o tradycji tego dnia, o jego historii, o sprawach odległych i tylko pośrednio związanych z dzisiejszym dniem. Chcemy natomiast przy tej okazji zwrócić się do mężczyzn, aby widzieli nas — kobiety, nie tylko w tym jednym jedynym dniu w roku, aby zauważali nas na co dzień, a nie od święta. Przed 8 marca potrafią być mili, uprzejmi, uśmiechnięci. Wypada przecież w tym jednym dniu złożyć życzenia, uśmiechnąć się i mocniej uściskać rękę, a nawet ucałować ją z niespotykaną kiedyś inżyniejską kurtuazją.

Bardzo nam miło, że „silna pięć” nie zapomina o naszym święcie, że chce sprawić nam troszeczkę radości. Ale czy nie należy nam się uśmiech i życzliwość przez cały rok? Czy nie zasługujemy na to, by otańczano nas zawsze sympatią i szacunkiem, by doceniano naszą pracę i wysiłki nad wychowywaniem rodziny? Niestety, mężczyźni mają w tym względzie „poważne zaniedbania”, o czym wiele czytaliśmy w niedawno zakończonym konkursie kobiecym...

Dzień 8 marca, to naprawdę miły dzień i nie byle jakie święto dla kobiet. W tym dniu mamy przynajmniej jakiś przedsmak sytuacji, jaka powinna zawsze panować w naszym życiu, pogodnej atmosfery, tak ważnej w naszej codziennej pracy. I zawsze w

tym dniu powraca nadzieja, że musi się coś zmienić w traktowaniu kobiet i zresztą zmienia się na pewno, choć trochę za wolno...

W Hucie im. Lenina pracuje blisko 3 tys. kobiet. W porównaniu z wieloletnią przeszłością, nie jest to tak wiele. Ale zapał, ambicja, pracowitość, sumiennosc, jakie cechują olbrzymią większość kobiet w HIL nie są bez znaczenia. Kobiety pełnią odpowiedzialne funkcje również w produkcji — w walcownikach i w ZMO, w GI. Mechaniku i w Transporcie Kolejowym. A więc są potrzebne i w to już dzisiaj chyba nikt nie wątpi...

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet nie chcemy wiele mówić. Zrobili to przedstawiciele kierownictwa politycznego, społecznego i gospodarczego na uroczystych akademiach, i miłych wieczorach, na spotkaniach z kobietami. A my, w imieniu Redakcji i całego Ośrodka Informacyjno-Prasowego HIL przekazujemy wszystkim kobietom zatrudnionym w Hucie im. Lenina, ich matkom i córkom — najlepszą, gorącą życzenia, aby zawsze żyły w pokoju, szczęściu, zdrowiu i radości. I aby ich osiągnięcia były coraz większe, na miarę naszych wielkich przeobrażeń w Ludowej Ojczyźnie, której dwudziesty jubileusz będziemy święcić już wkrótce.

DANUTA RYBARCZYK

GŁOS NOWEJ HUTY

Rok VIII Nr 10 (378) Kraków, 7. III. — 13. III. 1964 r. Cena 50 gr.

Dziś w numerze:



- Podziękujemy im w Międzynarodowym Dniu Kobiet — str. 3.
- Rozrywki umysłowe — str. 8.

Wywiad „Głosu” z dyrektorem technicznym HIL mgr inż. Bolesławem Graszewskim

Wstępna ocena pracy huty w zimie Już rozpoczęły się przygotowania do sezonu letniego

Pierwsze uwagi na temat pracy Huty im. Lenina w zimie 1963/64 r. orak w sprawie trwających już przygotowań do pracy w okresie letnim (jak wiadomo, trudności pracy w sezonie letnim, w dwóch ostatnich latach, bardzo dały się nam we znaki i wpłynęły poważnie na wyniki całoroczne huty) — redakcja „Głosu” zwróciła się do dyrektora technicznego HIL mgr inż. BOLESŁAWA GRASZEWSKIEGO.

„GŁOS”. Jak towarzysz dyrektor ocenia pracę produkcyjną Huty im. Lenina w okresie tegorocznej zimy?

Dyr. GRASZEWSKI. W zasadzie nie można się ostatecznie wypowiedzieć jak huta pokonywała trudności zimy na przełomie 1963/64, gdyż okres zimowy, przynajmniej pod względem kalendarzowym, jeszcze się nie zakończył. Niemniej jednak trudno byłoby się spodziewać w marcu br. tego typu zjawisk at-

mosferycznych, które mogłyby spowodować kłopoty, zwykle wiążące się z okresem zimowym. Odkładając zatem ocenę stopnia pokonania trudności zimowych i egzaminu, jaki w tym zakresie zdały przedsięwzięcia poczynione dla ich wyeliminowania, ogólnie tylko stwierdzić można, że przygotowania były — jak się na szczęście okazało — zrobione na skalę znacznie większych trudności, niż te, z którymi spotkaliśmy się w

(dokończenie na str. 2)



Sala wypełniona była „po brzegi”. Na pierwszym planie — dzieci w barwnych strojach krakowskich. FOTO: J. BROZEK

XI SPARTAKIADA SPORTOWE HIL

Indywidualnego turnieju szachowego, w których do tej pory wzięło udział 40 zawodników.

OLIMPIADA KULTURALNA HIL

II Olimpiada Kulturalna HIL spotkała się z dużym zainteresowaniem załogi kombinatu. Jako pierwszy zgłosił się Pion Głównego Energetyka, niestety tylko do trzech najłatwiejszych konkursów. Do wszystkich konkursów zgłosił swój udział załogi Wielkich Pieców, Walcowni Wstępnych, Głównego Mechanika, ZK i Transportu Kolejowego.

Szczególnie dużo imprez w ramach Olimpiady Kulturalnej HIL zaplanował Wydział Wielkie Piece. W ramach konkursu oświatowo-czytelniczego dwa razy w miesiącu organizowane są na wydziale



Jak pisaliśmy w ub. tygodniu, w Spartakiadzie Zimowej HIL dla dzieci hutników zwyciężyła bezapelacyjnie Szkoła nr 81. Oto mgr inż. A. Kłoczek wręcza puchar i dyplom nauczycielce WF ze zwycięskiej szkoły — ob. D. Dudzikowej.

Fot.: St. Gawliński

ków. Prowadził Mamoni z ZK — 4,5 pkt. przed Zajdą z DN (dokończenie na str. 2)

Na XX-lecie PRL

APEL NOT HUTY im. LENINA

W związku z XX rocznicą PRL, XV-leciem Nowej Huty i X-leciem rozpoczęcia produkcji przez Hutę im. Lenina, RK NOT huty wystąpił z apelem do inżynierów i techników członków i nie członków NOT, wzywając ich do uczczenia czynem produkcyjnym tych rocznic oraz do podejmowania zobowiązań zmierzających do usprawnienia działalności produkcyjno-technicznej.

W apelu tym m. in. czytamy: „W wielkim wysiłku budowania i rozwoju Huty im. Lenina w pierwszych szeregach załóg zawsze z całą ofiarnością i poświęceniem pracowali inżynierowie i technicy. W jubileuszowym roku XX-lecia wysiłek naszych kadr technicznych winien być jeszcze bardziej wzmocniony, aby zapewnić dalszy i szybszy rozwój produkcji, poziomu techniki i doskonalenia kadr”.

Apel zawiera następujące kierunki działania w czynnie produkcyjnym:

- Podjęcie i zgłaszanie udziału w realizacji określonych zadań planu rozwoju techniki oraz planu zamierzeń organizacyjno-technicznych przyjętych w HIL na rok 1964.
- Podjęcie prób rozwiązania na drodze usprawnienia organizatorskich i technicznych wąskich odcinków stanowiących przeszkodę w rozwoju produkcji.
- Tworzenie zespołów dla opracowania nowych, ważnych technicznie zagadnień z dziedziny rozwiązań i problemów technologicznych, konstrukcyjnych itd.

● Podjęcie prób rozwiązania określonych zadań stanowiących zadania tematyczne planu racjonalizacji, zmierzających do programowego wprowadzania usprawnień w produkcji HIL.

● Opracowywanie naukowych lub technicznych opracowań i referatów związanych z wybranymi kierunkami branżowymi dalszego rozwoju techniki.

● Podjęcie zobowiązań do działań w charakterze społecznych doradców technicznych w ruchu racjonalizatorskim.

● Opracowywanie projektowej lub dokumentacyjnej strony dla wybranych zadań postępu technicznego, organizacji produkcji lub racjonalizacji.

● Opracowywanie i wygłaszanie referatów w celu zapewnienia szerszego działania na rzecz podnoszenia kwalifikacji kadr technicznych i załogi.

Indywidualne i zespołowe zobowiązania winny być składane w kołach NOT w wydziałach. W kwietniu br. będą one oceniane w wydziałach na zebraniach kół NOT. Wyniki I etapu realizacji zobowiązań będą sumowane w związku z obchodem XX-lecia PRL w lipcu 1964 r.

OD REDAKCJI

Otrzymałmy już pierwszą odpowiedź na apel NOT Huty im. Lenina od inżynierów i techników kombinatu. Przekazali nam ją inżynierowie członkowie grupy związkowej GI. Inżyniera d/s techniki. Dla uczczenia rocznic łączących się z XX-leciem PRL, zobowiązują się oni m. in.

1. Podjąć inicjatywę zorganizowania kadry społecznych doradców technicznych racjonalizacji.
2. Utworzyć spośród swego grona I-szy społeczny zespół doradców technicznych, których zadaniem będzie udzielanie pomocy racjonalizatorom na ich wniosek, bądź inicjowanie wśród racjonalizatorów jednostek produkcyjnych prac, zmierzających do rozwiązania ujętego w tematyce planu racjonalizacji w poszczególnych wydziałach. (w)

Podziękujmy im w Międzynarodowym Dniu Kobiet

IRENA WIECZOREK



Ilekróż stykamy się z tow. Ireną, a zdarza się to często, ogarnia nas zdumienie i podziw: skąd tyle siły i czasu na pracę społeczną? Przecież stanowisko ekonomisty w Wydziale Wielkie Piece jest odpowiedzialne i niełatwe, może absorbować bez reszty. A jednak nie... Wywiązując się wzorowo z zawodowych obowiązków, tow. Wieczorek znajduje jeszcze mnóstwo czasu na pracę polityczno-społeczną. Pełni kilka poważnych funkcji: jest członkiem plenum KF, członkiem KZ w wydziale, członkiem Zarządu Dzielnicowego Ligi Kobiet, wykładawcą szkolenia partyjnego i oczywiście — przewodniczącą zespołu do spraw aktywizacji kobiet przy KP PZPR.

nie przez nie zawodu, interesuje się także tak zaniedbaną sprawą, jak potrzeba podnoszenia organizacji życia domowego. I jeszcze jedno: tow. Irena myśli obecnie nad poprawą stosunków „międzyludzkich” w odniesieniu do kobiet. Zagadnienie jest bardzo ważne, należy tylko zastanowić się, jak je rozwiązać. Tow. Irena z pewnością znajdzie jakieś recepty, chociaż całkowite załatwienie sprawy będzie wymagać sporo czasu.

STANISŁAWA ZGODA



Co uderza w zetknięciu z tow. Stasią, to niezwykła skromność, jaka jest główną cechą charakteru tej bardzo pracowitej aktywistki kobiecej. Jest członkiem Rady Wydziałowej W-712 i członkiem plenum Rady Zakładowej Transportu Kolejowego. Ponadto piastuje funkcję przewodniczącej „zespołu kolonii i zimowisk oraz organizowania imprez dla dzieci” w Komisji Kobiecej przy Radzie Zakładowej HiL. Głęboko angażuje

się w pracy społecznej, którą zajmuje się od kilku lat.

Jest pracownicą huty już lat 10. Najważniejsze sprawy dla niej, to zapewnienie dzieciom naszych pracowników jak najlepszych warunków wypoczynku wakacyjnego. Objęcie wszystkich dzieci hutników akcją kolonijną jest najgorętszym pragnieniem tow. Stanisławy. Oby to pragnienie urzeczywistniło się jak najprędzej.

KRYSTYNA KUTACHOWA



Pogoda, humor i pracowitość, ogromne oddanie działalności społecznej — to przymioty tow. Krystyny. Nie od dziś wykazuje już aktywność. Jeszcze w czasie okupacji wraz z innymi kobietami organizowała pomoc dla radzieckich jeńców, zatrudnianych w krakowskiej Elektrowni. Kolportowała nielegalną prasę, troskliwie opiekowała się uciekinierami z powstania warszawskiego. Trzy miesiące przeżywała w hitlerowskim więzieniu. Po wojnie wraz z koleżankami zajmowała się sierotami z Domu Dziecka w Krakowie, starając się zastąpić im matkę. Była jedną z pierwszych radnych MRN, zakładała pierwsze koła Ligi Kobiet. Zawsze pełna zapału dla pracy społecznej, niezmordowana w wysiłkach dla innych. Obecnie jest zastępcą przewodniczącej Komisji Kobiecej przy RZ HiL i przewodniczącą Komitetu Osiedla Kolorowego.

27 lutego odbyło się plenarne posiedzenie Rejonowego Komitetu Naczelnej Organizacji Technicznej Huty im. Lenina. Wzięli w nim udział liczni działacze aktywni NOT z wydziałów. Jakże było zadanie tego plenum?

Już rok czasu minął od stworzenia pierwszej w historii HiL organizacji notowskiej, która połączyła wszystkie sto-

Po plenum Miniony rok w pracy NOT w hucie

warzyzenia NOT działające na terenie kombinatu. Dziś można z całą pewnością powiedzieć, że to związanie organizacyjne NOT z hutą przyniosło bardzo pozytywne, a zwłaszcza w praktyce, korzystne rezultaty. Świadczy o tym rok wzmiankowanej działalności.

Przed wszystkim, już z punktu organizacyjnego podchodząc: sama NOT wzrosła w hucie do ponad 1300 członków. Rozwinięto aktywną pracę, której efektem stało się w szczególności znalezienie wreszcie właściwego miejsca czy roli NOT, wśród organizacji społecznych działających w Hucie im. Lenina.

Istotnym stał się zwłaszcza udział NOT w KSR huty. Udział NOT w KSR kombinatu oraz kół tej organizacji w KSR wydziałowych, nie jest już dziś kwestią tylko — jak stwierdza przewodnicząca RK NOT HiL inż. JACEK WAWRYKIEWICZ — formalnego uczestnictwa jej delegatów czy członków w pracach KSR.

Na posiedzeniu ostatniej KSR — stwierdza on — można było zaobserwować konkretne, a zarazem i krytyczne w wielu punktach stanowisko członków NOT do programu rozwoju techniki. Organizacja wykazuje, że można i trzeba z platformy „społecznika — zarazem i fachow-

ca”, z obiektywizmem, a równocześnie w duchu krytycznej oceny — korygować i wpływać na dalsze usprawnianie rozwoju techniki w HiL.

Na wzmiankowanym plenum NOT huty wiele mówiono o różnych konkretnych problemach technicznych, którymi zajmuje się organizacja inicjująca różne kursy, konferencje techniczne itd. Przykładem tego może być (jeżeli chodzi o tematykę) omawianie takich zagadnień, jak chociażby związane z walką przeciwko zapyleniu; spotkanie transportowców całego hutnictwa w Hucie im. Lenina w celu wymiany doświadczeń związanych z przygotowaniem hutnictwa do pracy w warunkach zimowych.

Wiele miejsca poświęcono na plenum sprawom poprawy pracy organizatorskiej we wszystkich ogniach NOT, usprawnieniu pracy w kołach, a przede wszystkim — skierowaniu uwagi wszystkich inżynierów na to co najgłówniejsze, na rozwój techniki i podnoszenie kwalifikacji.

Warto też wspomnieć o innej istotnej sprawie, o której mówiono w dyskusji. Mianowicie o pełnym przejęciu przez koła NOT sprawy organizowania na każdym wydziale comiesięcznych seminariów naukowo-technicznych.

Jak wynika z obrad plenum, dobre wyniki przynosi realizacja wspólnych uchwał, jakie podjęła Rada Zakładowa Huty im. Lenina i Rejonowy Komitet NOT.

Uwaga na plenum koncentrowała się też m. in. na sprawie lepszego współdziałania z organizacjami związkowymi w hucie oraz Związkiem Młodzieży Socjalistycznej. Szło tu dyskusantom o to, aby nie zawężając działalności poszczególnych organizacji do pewnych tylko ram, podkreślić konieczność określonej specjalizacji (np. NOT — zajmuje się w szczególności sprawami postępu technicznego, Klub Techniki i Racjonalizacji — wynalazczością pracowniczą itd.).

Na plenarnym posiedzeniu Rejonowego Komitetu NOT HiL, niezależnie od omówienia wyników pracy w roku 1963, przedstawiony był również plan działalności na rok 1964 (do tego tematu wrócimy jeszcze na łamach gazety).

(w)

WSPÓŁZAWODNICTWO ŹRÓDŁEM SUKCESÓW

Już parokrotnie w bieżącym roku przy różnych okazjach informowaliśmy Czytelników o pozytywnych wynikach produkcyjnych i ekonomicznych naszej huty w 1963 r., o ponadplanowej produkcji i dodatkowych milionach złotych akumulacji. Donosiliśmy o tym, jak załoga po załamaniach w lecie, szczególnie załoga Stalowni, pochwyliła w czwartym kwartale pomyślny kurs w produkcji, jeśli wolno tak się wyrazić o jej mobilizacji i zakończyła roczny plan produkcji z poważną nadwyżką niezbędnych dla kraju wyrobów hutniczych.

Na pewno na postawę załóg wielu wydziałów poważny wpływ w tym czasie miało znacznie większe niż uprzednio ożywienie ruchu współzawodnictwa. Mówi o tym podsumowanie wyników współzawodnictwa czwartego kwartału, jakiego dokonała Główna Komisja, a zatwierdziło Prezydium Rady Kombinatu. Oceniając poszczególne grupy współzawodniczących wydziałów trzeba z zadowoleniem przyznać, że z wyjątkiem niestety smutnym, Wydziału Granulacji i Przerobu Żużla wszystkie komisje wydziałowe przygotowały terminowo i sumiennie materiały ilustrujące wyniki współzawodnictwa, które są znacznie lepsze niż w ubiegłym kwartale. Szczególnie cieszy fakt, że zakłady i wydziały produkcji podstawowej z sercem potraktowały współzawodnictwo, w rezultacie czego i wyniki nie dały na siebie czekać.

W grupie pierwszej zakładów i wydziałów surowcowych palmę pierwszeństwa zdobył ponownie Zakład Koksochemiczny, tuż za nim ulokowała się Stalownia, a za nią Zakład Materiałów Ogniotrwałych. Szczególnie uznanie należy się stalownikom, którzy osiągnęli bardzo dobre wyniki i, gdyby nie pokłosie śmiertelnych wypadków, kto wie czy nie oni byłiby pierwsi w tej grupie współzawodniczących. To było przyczyną, że Prezydium Rady nie przyznało i chyba słusznie, nagrody pieniężnej za drugie miejsce. Mamy jednak nadzieję, że kierownictwo i aktywność społeczno-polityczną Stalowni zrobią wszystko, aby w bieżącym roku tragiczny plon wypadków spadł do zera przez stworzenie w wydziale maksymalnie bezpiecznych warunków pracy.

Na czoło drugiej grupy wysunęła się Walcownia Błach Gorących, zaszczytne drugie miejsce zajęła Walcownia Zgniatacz, natomiast Walcownia Zimna musiała zadowolić się trzecim miejscem.

W grupie trzeciej zwycięstwo odniósł Wydział Odlewniczy, w czwartej Wydział Remontu Maszyn i Urządzeń. Z wydziałów Pionu Głównego Energetyka najlepszym okazał się Wydział Aparatury Kontrolno-Pomiarowej, a w Transporcie Kolejowym — Wydział Przewozów Stalownia. Wreszcie w grupie wydziałów usługowych najlepiej spisali się Oddział Dróg i Zielenców, jemu więc Komisja przyznała pierwsze miejsce i nagrodę pieniężną.

Gdybyśmy jednak poprzestali na samym wycieszeniu, kto był pierwszy, a kto ostatni, doszlibyśmy do starego stwierdzenia, znanego już Chińczykom przed pięćdziesiątami lat, że zawsze, jeśli kilku ze sobą współzawodniczy, ktoś bywa pierwszy, a ktoś ostatni. A nie o to nam chodzi. Współzawodnictwo ma w ostatecznym rachunku poprawiać wyniki pracy, produkcję, wydajność i wychowywać człowieka.

Dlatego też wydziały analizując swoje wyniki we współzawodnictwie powinny wyciągać z nich wnioski. Z oceny Głównej Komisji w oparciu o oceny samych wydziałów wynika, że w wielu wydziałach (nawet prawie we wszystkich) jest niedobrze na odcinku bhp, a jak wspomnieliśmy, w Stalowni szczególnie. Żadna z walcowni nie legitymuje się dodatnimi wynikami w tym zakresie. I to jest sygnałem, że w procesie produkcyjnym zapomina się o człowieku. Podkreśla ten sąd podobna sytuacja na odcinku warunków socjalnych, czy też szkolenia zawodowego.

Wyobraźmy sobie, że wydziałowe komisje współzawodnictwa przejdą do ofensywnego działania, że skierują uwagę załogi i jej kierownictwa na zagrożone lub zaniedbane odcinki i że w bieżącym roku nastąpi i tu radykalna poprawa. A Komisja Główna — oceniając kwartalne wyniki, będzie w tym roku wylaniała jako zwycięzców najlepszych z najlepszych. W. S.

Pierwsze zgłoszenia do Konkursów Olimpiady Kulturalnej

(dalszy ciąg ze str. 1.)

stoiska książkowe. Postanowiono również założyć bibliotekę wydziałową z darów pracowników WP i biblioteki ZDK HiL. Z okazji Dnia Kobiet projektuje się zorganizowanie spotkania towarzyskiego kobiet przy czarnej kawie, w kawiarni Domu Kultury HiL w dniu 7 marca o godz. 17, a 8 marca rodziny pracowników wydziału będą miały okazję zwiedzić kombinat. Wyieczka ta zakończona zostanie spotkaniem w świetlicy WP, z kierownictwem wydziału.

11 marca, z okazji 10-lecia Wielkich Pieców, w świetlicy wydziału odbędzie się zgadzula pt. „Co wiesz o Wielkich Piecach?”, z bogatą częścią artystyczną. Przy organizowaniu różnego rodzaju im-

prez w ramach II Olimpiady Kulturalnej HiL bardzo aktywnie pracuje Komisja Młodzieżowa Wielkich Pieców, m. in. W. Teresiak i O. Turyna wykazując wiele inicjatywy.

W ramach Olimpiady Walcownia Gorąca zorganizowała już wycieczkę do Zakopanego, a ponad 40 osób wybrało się wspólnie do Teatru Ludowego na sztukę pt. „Inkarno”. bs

Kabaret z Jami Michalikowej odwiedzi hutników

„A to ci wesele”, w wykonaniu kabaretu Jami Michalikowej już od wielu miesięcy cieszy się dużym powodzeniem wśród mieszkańców Krakowa. Obecnie mieszkańcy Nowej Huty będą mieli okazję zobaczyć ten program, 16 marca br. o godz. 17.30 w sali Teatralnej Budynku S.

Bilety są do nabycia w Domu Kultury HiL, „Orbisie” i „FilMOTECHNICE” w Nowej Hucie. bs

Zespół tańca ZDK prezentuje swój dorobek

Ostatnio mieszkańcy dzielnic mieli okazję oglądać szereg tańców regionalnych i narodowych, w wykonaniu baletu Domu Kultury HiL, jakie zaprezentowano na scenie Teatru Ludowego w Nowej Hucie. Dorobek pracy zespołu tańca, pracującego już ponad 11 lat w naszej dzielnicy, został pozytywnie oceniony przez Komisję Ministerstwa Kultury i przedstawicieli PAGART-u. Obecni byli również przedstawiciele Centralnej Rady Związków Zawodowych i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników.

Zespół baletowy zaprezentował szereg tańców regionalnych, jak: rzeszowski, śląski, góralski, krakowski, oraz narodowych: polonez, mazur, kujawiak, oberek. Zebrana licznie publiczność gorąco oklaskiwała „artystów”, podobaly się bardzo piękne, kolorowe stroje, jakie zespół otrzymał ostatnio od Rady Zakładowej HiL, która otacza szczególną opieką balet ZDK HiL. Jednocześnie odbył się występ Estrady Operowej Domu Kultury. Spiewali: Aleksandra Polak, Renata Sejdor, Bronisław Scibor i Zdzisław Zabawa. Opracowanie muzyczne i

akompaniament Anieli Andrzejewskiej.

W części drugiej koncertu zobaczyliśmy „Wesele w Ojcowie” do muzyki Kurpińskiego, które zyskało sobie uznanie zebranej publiczności. Konferansjerkę prowadził Zdzisław Zazula.

Obecnie zespół tańca posiada własną 8 osobową kapelę ludową pod dyktando Józefa Makowicza, zespół prowadzi jak wiadomo znany choreograf mgr H. Duda, kierownictwo muzyczne — M. Korzonek. Przy okazji informujemy, że zespół tańca przyjmuje zgłoszenia do baletu, oraz do organizowanego obecnie chóru. bs

LISTY DO REDAKCJI

Na szkodę konsumenta

W lutym br. Społeczna Komisja Kontroli przy Radzie Zakładowej Mostostal dokonała szeregu kontroli kiosków ZK i ZR w Nowej Hucie.

Ponownie stwierdzono oszukiwanie kupujących na wadze. I tak: w kiosku nr 14 obok Walcowni kierowniczką ob. Janina Soboń sprzedawała na złe wyregulowanej wadze, ważono porcje kiełbasy wg wagi brutto, co jest niedopuszczalne i w dodatku na papierze tak grubym, że na 10 dkg kiełbasy sam papier ważył 1 dkg. Powyższą sprawę Komisja przekazała do Prokuratury Powiatowej w Nowej Hucie. W tym samym dniu na interwencję pracowników przeprowadzono kontrolę w kiosku nr 8 obok Zgniatacza i tu również stwierdzono ważenie na złe wyregulowanej wadze, sprzedawanie na grubym ciężkim papierze wg wagi brutto.

Pomimo niedawnego wyroku skazującego w innym kiosku, pozostali sprzedawcy w dalszym ciągu nie boją się oszukiwać klientów. Wniosek stąd, że kary winny być surowsze, gdyż innego wyjścia nie ma.

Społeczna Komisja Kontroli Stółówek i Kiosków przy Radzie Zakładowej Mostostal

Energetycy o swoich sprawach

Ostatnio w Domu Technika w Nowej Hucie odbyło się sprawozdawczo-wyborcze zebranie nowohuckiego Oddziału Stowarzyszenia Energetyków Polskich. W naradzie uczestniczył sekretarz generalny SEP-u mgr inż. Henryk Zdzich i przewodniczący RK NOT w Hucie im. Lenina inż. Jacek Wawrykiewicz.

Z obszernego sprawozdania obejmującego działalność Oddziału za rok 1963 — wynika, że Oddział liczy obecnie 380 członków zrzeszonych w 11 kołach zakładowych (przy HiL) i 4-ch terenowych.

Do najlepiej pracujących — tak w roku ubiegłym jak i w poprzednim — należy Koło przy Elektromontażu, dobre wyniki za rok ub. mają również koła przy Siłowni, Wydz. Aparatury Kontrolno-Pomiarowej i Automatyzacji.

W dyskusji zebrani poruszyli także sprawy, jak stworzenie lepszego klimatu dla

postępu technicznego, ciągłe szkolenie kadr, wysyłanie jak największej ilości artykułów do pism zawodowych i naukowych, ściślejsza współpraca ze szkołami przyzakładowymi.



Zebranie sprawozdawczo-wyborcze SEP w N. Hucie zgromadziło wielu członków i sympatyków Stowarzyszenia.

Fot.: J. BROZEK

Jako zadanie na najbliższy okres postulowano zorganizowanie cyklu wykładów dla pracowników podtypomowych oraz specjalnych kursów na uprawnienia budowlane i bhp.

prawdziwie koleżeńskiej i przyjaznej atmosfery wśród członków SEP na forum częstszych spotkań we własnym klubie.

UNIwersytety dla rodziców zapraszają na wykłady

torytet rodziny, kultura życia rodzinnego, współpraca domu ze szkołą, warunki pracy dziecka w domu itp. Prócz tego prowadzi się wykłady dotyczące rozwoju fizycznego dziecka, rozwoju psychologicznego oraz wychowania dzieci trudnych. Kilka wykładów poświęconych jest sprawie wychowania moralnego, etyki świeckiej i kształtowania się postaw światopoglądowych. Przewidziane są także wykłady, na temat wychowania estetycznego i czytelnictwa, higieny osobistej i zdrowia dziecka. I wreszcie, bardzo ważną jest sprawa wyboru zawodu. Z powyższego widać, że tematyka zajęć jest bardzo ciekawa, a forma pracy wykładowców z rodzicami bardzo przystępna, miła i życzliwa.

Po wykładach odbywają się konsultacje indywidualne, ponieważ niektórzy rodzice mają różne kłopoty ze swymi pociechami nadające się do rozpatrzenia raczej w indywidualnej rozmowie. Wykładowcy bardzo chętnie udzielają porad, z których słuchacze często korzystają. Na ogół dyskusje na wykładach są ożywione.

Uniwersytet dla Rodziców dysponuje biblioteką, w której słuchacze mogą wypożyczać książki, a po przeczytaniu, dają się wiadomościami na temat przeczytanej pozycji. Książki dotyczą oczywiście problematyki wychowawczej. Przed lub po wykładzie wyświetlane są filmy interesujące rodziców, organizuje się też wspólne wycieczki do teatru. Np. słuchacze Uniwersytetu przy Szkole nr 84 w os. Szkolnym byli w dniu 6 marca br w Teatrze „Rozmaitości” na sztuce pt „Cud

w Alabamie”. Tematyką tej sztuki winni zainteresować się rodzice, nawet nie będący słuchaczami Uniwersytetu dla Rodziców.

Niestety, frekwencja na wykładach nie jest zadowalająca. Rodzice powinni znaleźć trochę czasu dla pogłębienia swej wiedzy wychowawczej. Na każdą szkołę przypada mniej więcej 500 rodziców, gdyby choć połowa z nich przyszyła na wykłady, byłoby 250 osób. A tymczasem w zajęciach bierze udział zaledwie od 20 do 30 osób, głównie kobiety. Z przykrością trzeba stwierdzić, iż ojcowie w ogóle nie interesują się tym ważnym problemem. W okresie kształtowania się nowych idei i nowych poglądów, winniśmy większą uwagę zwrócić na te sprawy. Nasze dzieci niejednokrotnie potrzebują od nas pomocy w rozwiązywaniu trudnych problemów, a my nie zawsze potrafimy im dać odpowiedź. Instynkt matczyński czy wychowawczy stanowczo nie wystarczą; koniecznie trzeba przyswoić sobie pewne zasady i metody wychowawcze, zapoznać się z właściwościami okresów rozwoju psychicznego i fizycznego dziecka. Unikniemy wtedy jakże częstych powiedzeń: „gdybym wiedziała, inaczej postąpiłabym wobec mego dziecka”.

Ta właśnie niewiedza pedagogiczna jest przyczyną wielu trudności w wychowywaniu naszych dzieci. Kwestia ta wymaga specjalnego zainteresowania ze strony pracowników Huty im. Lenina, tym bardziej, że według statystyki, dzieci i młodzież Nowej Huty zajmują pierwsze niechlubne miejsce w województwie krakowskim pod względem ilości przestępstw młodocianych. Wiedzę wychowawczą można więc pogłębić, uczęszczając na wykłady Uniwersytetu dla Rodziców, które odbywają się dwa razy w miesiącu. Terminy zajęć podawane są do wiadomości za pośrednictwem dzieci. Uniwersytety dla Rodziców, kierownictwa szkół oraz Komitety Rodzicielskie zapraszają więc gorąco wszystkich rodziców na wykłady.

IRENA STANUCH

Cyprian Czernik

FRASZKI aktualne

WYRODNA OWCA

Nawet w najnobliszej mafii, wyrodna owca się trafi.

USŁUŻNY

Już ma taką usługą naturę: bez wazeliny wchodzi za skórę.

Głos Młodych

POD RED. J. Z.

Formierze z Odlewni Staliwa walczą o tytuł Brygady XX-lecia

Znana w hucie (i nie tylko w hucie) brygada formierzy z Odlewni Staliwa, której brygadziście do niedawna był tow. Winiarski (obecnie kierownik zmiany) posiadająca jako pierwsza w kombinacie tytuł BPS — przystąpiła ostatnio do współzawodnictwa o tytuł i odznakę XX-lecia PRL. Podjęto przy tym szereg cennych zobowiązań. Przede wszystkim wyprodukować się dodatkowo 13 ton odlewów stalowych wartości 117 tys. zł.

Wartość innych zobowiązań jak wyprodukowanie 500 sztuk klamer, 600-set klinów, zmniejszenie wybraków i podniesienie jakości oraz zadeklarowana praca przy budowie basenu i porządkowaniu terenu Odlewni — wynoszą około 50 tys. zł. Razem czyn brygady formierzy K. Skoczka — dla uczczenia XX-lecia PRL — wyniesie około 180 tys. zł.

Brawo formierze, czekamy na dalsze meldunki i zgłoszenia.

Czy za przykładem laborantek pójdą inne kobiety?

W poprzednim numerze zamieściliśmy informację i zdjęcia jednej z dwóch brygad laborantek z W-91, które przystąpiły do współzawodnictwa o tytuł brygady XX-lecia. To wzbudziło duże zainteresowanie i ożywienie wśród kobiet kombinatu. Dowiadujemy się też o podobnych zamierzeniach w OZR i innych wydziałach huty. Jest więc nadzieja, że wkrótce będziemy

mogli napisać o dalszych brygadach kobiecych. A dziś zamieszczamy zdjęcia drugiej brygady laborantek. Kolejno: Barbara Deptuch (brygadziśka), Zofia Gałek, Stefania Graniczna, Janina Kądziela, Zofia Praszowska, Józefa Wojkowska.

Obydwu zespołom życzymy z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — wszystkiego najlepszego.



STUDENCI AGH NA PRAKTYKACH SEMESTRALNYCH W HIŁ

Kilka dni temu odbyło się w sali teatralnej HIŁ spotkanie powitalne 180 studentów Akademii Górniczo-Hutniczej z kierownictwem huty. Spotkanie, które prowadził mgr S. Wodziński — miało na celu wprowadzenie studentów w specyfikę kombinatu. Zapoznali się oni ze schematem organizacyjnym HIŁ, gdzie będą pracować przez najbliższy semestr — jako robotnicy fizyczni w podstawowych wydziałach huty. Patronat nad praktykantami objął ZMS. Chodzi o to, żeby czas spędzony w hucie pozwolił nie tylko na poznawanie zawodu, lecz również na zblizenie młodzieży robotniczej i środowiska studenckiego. Mówił o tym na spotkaniu I-szy sekretarz KF ZMS tow. inż. A. Peszko.

W spotkaniu udział wzięli także przedstawiciele wydziałów elektrotechniki i metalurgii AGH. Z tych bowiem wydziałów pochodzi nasi praktykanci. Witamy ich wraz z całą organizacją bardzo serdecznie i liczymy na wzajemną współpracę. Członkowie ZMS (studenci) zorganizowani zostaną w grupach działani, które będą utrzymywać ścisłe kontakty z KF ZMS i komitetami zakładowymi. Te ostatnie powinny opiekować się swoimi kolegami i dopomóc im w takim ułożeniu i przebiegu praktyki, żeby wynieśli z niej jak najwięcej korzyści.

GOSPODARSKA ROZMOWA MŁODZIEŻY Z KIEROWNICTWEM ZMO

Do rzadkości należą tak udane spotkania jak to: młodzieży ZMO ze swoim kierownictwem społeczno-gospodarczym. Był więc kierownik zakładu dr W. Bieda, sekretarz KZ PZPR A. Antosz, przewodniczący Rady Zakładowej S. Ptasznik, przewodniczący Rady Robotniczej T. Cierlniak oraz kierownicy wydziałów (z wyjątkiem 0-2). Frekwencja ze strony młodzieży dopisała znakomicie. Dyskusja toczyła się wokół spraw życiowych młodzieży i zakładu. Mówiono zatem o sprawach mieszkaniowych, przeszerogowań, warunków pracy itp. Uczestnicy spotkania wysłuchali przy tym interesującej prelekcji, a dodatkowym uatrakcyjnieniem był występ Estrady Operowej ZDK. Kilkogodzinne spotkanie upłynęło w bardzo przyjemnej atmosferze. Nic więc dziwnego, że organizatorzy mają zamiar kontynuować tego rodzaju imprezy raz na kwartał.

COS DLA DZIEWCZĄT

Rada Dziewcząt przy KF ZMS organizuje 7 bm. w Ognisku Młodych imprezę połączoną z wieczorkiem tanecznym. Będzie to zarazem reaktywowanie działalności tej Rady, która swego czasu prowadziła ożywioną pracę wśród dziewcząt kombinatu.

Pierwsza KSR

(Dalszy ciąg ze str. 5)

naukowo, ale dotyczy prostych spraw, takich jak racjonalne gospodarowanie surowcem idącym do „garnka”, ilością i jakością przypraw, wyeliminowanie przypraw szkodliwych zgodnie z zaleceniami dietyki lekarskiej. Dużo miejsca poświęcono sprawom kosztów, ale to na pewno oddzielny rozdział, o którym warto by pomówić innym razem.

Stają przed nami zadania, które uchwaliła nasza Konferencja. Będziemy starali się je wykonać. Dużo nadziei pokładamy w zainicjowanym współzawodnictwie pracy o tytuł najlepszej stołówki i najlepszego w zawodzie oraz w dalszym szkoleniu załogi dla uzyskania tytułów kwalifikacyjnych, których zdobycie pościaga za sobą możliwość wyższego zarobku.

Nie sposób wymienić wszystkich naszych zamierzeń; zmierzają one do jednego: aby nasze usługi były na coraz wyższym poziomie i aby załoga była z nich w pełni zadowolona.

GNH: I my też tego Wam życzymy, a w miarę możliwości życzliwą krytyką będziemy Was do tego dopingować.

TERESA LISICKA



Pieniądze wyrzucone na śmietnik

Pracujemy lepiej, taniej i oszczędniej — takie hasło przyswieca budowniczym Stalowni Konwertorowej. Nie wszystkie jednak załogi przedsiębiorstw budujących nową stalownię Huty im. Lenina dbają o racjonalną gospodarkę materiałową. Najlepszym tego sprawdzianem są ustęski, uwidaczniające się na odciśnięciu organizacji placu budowy, a szczególnie głównej hali pieców konwertorowych.

Na budowie walają się w ziemi różnego rodzaju wartościowe materiały m. in. elementy konstrukcji, drutu, śruby oraz cenne elektrody używane do spawania, które powiewają się niemal na każdym stanowisku pracy.

wania zadań jakie stoją przed nimi w II półroczu 1963 r.

Zastanawiamy się, co robią nasi młodzi koledzy „po piórze” z P-50, czyżby nie mieli o czym pisać, czy też wychodzą z założenia, że w lipcu wiadomości te będą nadal aktualne?



Ponieważ od lipca dzieli nas jeszcze kilka miesięcy, warto w międzyczasie wydać nową gazetkę, zawierającą bardziej aktualne informacje o życiu i pracy członków ZMS w Stalowni. dz

TEATR WIDZA KSZTAŁTUJE WIDZ TEATR KSZTAŁTUJE

Teatr widza kształtuje, widz teatr kształtuje. Daleko poza przyjęte dotychczas środki oddziaływania wykracza podjęta przez Teatr Ludowy w Nowej Hucie akcja. Wzmocnienie więzi z widownią, zdobycie widza, który być może zetknie się po raz pierwszy ze sztuką teatralną, prowokowanie publiczności do wartościowania pozycji teatru — oto kierunki wytyczające teren ekspansji teatru.

Placówka o zadaniach społecznych zobowiązana jest do liczenia się z zapotrzebowaniem terenu, na którym działa. Wskazówki zatem wynikające z badań socjologicznych muszą być brane pod uwagę. Jednak prawda zawarta w statystycznej ilości wymaga uważnego, a nawet krytycznego spojrzenia. Przeliczenie funkcji społecznej teatru poprzez ilość widzów jest niezwykle kuszące, lecz w oderwaniu od przekazywanych wartości jest i społecznie i artystycznie szkodliwe. Trzeba sobie jasno zdać sprawę z tego, że postulaty wynikające z tak pojmuwanej kultury masowej dotyczyłyby nie for-

my sztuki, lecz jakości towaru. Dążenie do utwierdzenia się w terenie swego oddziaływania musi pójść inną drogą.

Procentowo najpokaźniejszą część widowni stanowi młodzież szkolna. Mimo to współpraca z władzami szkolnymi nie wychodzi poza ustalony od lat wielu stereotyp. Młodzież przychodzi do teatru, aby zapoznać się z obowiązkową lekturą, nauczycielstwo widzi w teatrze coś w rodzaju pomocy naukowej przy realizowaniu programu. Jest to niewątpliwie zawężenie i zubożenie roli teatru w wychowaniu młodzieży. Pomijając już fakt zasadniczej różnicy między traktowaniem dramatu jako lektury, a specyfiką, jako dziedzinę łączącą w sobie elementy literackie i wizualne, teatr współczesny stanowi bogaty materiał do przekazania młodzieży elementarnych pojęć na temat współczesnej plastyki, muzyki i problematyki współczesnej. Młodzież prowadzona do teatru, przygotowana do odbioru lektury nie jest uczulona na pozaliterackie, teatralne treści. Teatr współczesny w całym swym bogactwie elementów wizualnych, z nie zawsze łatwą metaforyką, łączący w sobie różne odległe dziedziny współczesnej sztuki, wymaga jednak pewnego przygotowania u odbiorcy. Nie tyle tu chodzi o pewien zasób wiadomości, co o ukierunkowanie wrażliwości. Często bowiem zaobserwować można nieporozumienie, jak w znanej anegdotce Boya o kliencie powątpiewającym o przydatności kapelusza, gdyż nie pasował... na nogę.

Teatr Ludowy, wychodząc z założenia, że uchylanie się od pracy popularyzatorskiej musi owo nieporozumienie pogłębić, zorganizował cykl pre-

lekcji na następujące tematy: 1. Teatr polityczny, 2. Tekst a inscenizacja, 3. Reżyser i aktor, 4. Scenografia w teatrze współczesnym. Akcją tą teatr chce zainteresować przede wszystkim nauczycieli języka polskiego w szkołach średnich oraz społecznych organizatorów życia kulturalnego w Nowej Hucie. Liczy w tym wypadku na zrozumienie i pomoc zarówno Kuratorium, jak i czynników kierujących życiem kulturalnym w Nowej Hucie.

Drugi kierunek ofensywy jest skierowany na tereny dotychczas nie objęte działaniem teatru. Chodzi w tym wypadku o przyciągnięcie, o zdobycie dla teatru nowego widza, tego, który z teatrem nie miał jeszcze styczności, którego potrzeby kulturalne w tym kierunku są jeszcze bardzo małe. Zespół aktorów Teatru będzie objeżdżał świetlice peryferyjne, hotele robotnicze, kluby — prezentując fragmenty przedstawień będących w bieżącym repertuarze lub fragmenty — zapowiedzi najbliższych premiery. Spotkania te mają na celu wzbudzenie zainteresowania, stworzenie atmosfery do rozmów o teatrze i rozmów z wykonawcami.

Dodatkowo, w najbliższym czasie, widzowie Teatru Ludowego będą mogli wypowiedzieć się masowo na temat oglądanych spektakli, umieszczając swoją ocenę na ankiecie o bardzo uproszczonej formule! Ocena będzie się wyrażała ilością punktów (od 1 do 9), a zsumowane głosy widzów, będą różnie modyfikować zamierzenia teatru, gdyż, jak wiadomo, teatr widza kształtuje, lecz i widz kształtuje teatr.



Na co czekają?

W holu budynku administracyjnego Stalowni Martenowskiej na najbardziej eksponowanym miejscu wisi gazetka ściana, redagowana przez organizację ZMS, pn. „Nasz Głos”. Jej autorzy oceniają sytuację produkcyjną w miesiącu lipcu apelują do załogi o podejmowanie zobowiązań i wzmoczenie wydajności pracy, w celu zrealizowania

W OBIEKTYWIE

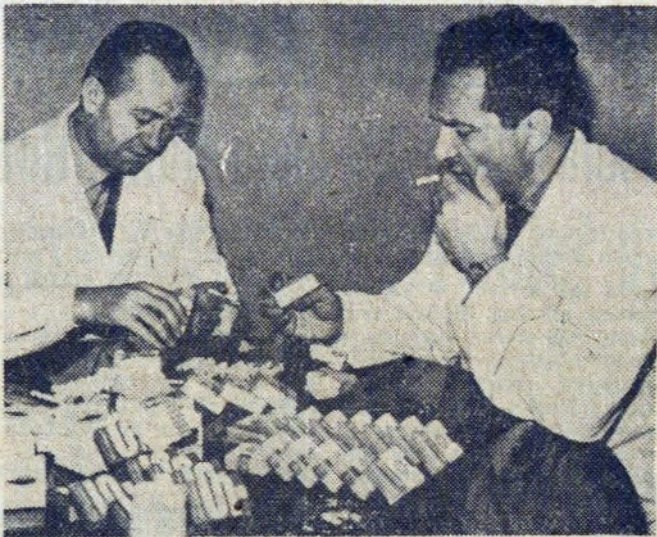
Palacze Sportów, Zeglarzy, Giewontów czy innych papierosów nie zdają sobie nawet sprawy, ile zabiegów i trudu kosztuje proces wyprodukowania papierosów. Najpierw wysuszone liście tytoniu przywożone są furmankami do Czyżyn, gdzie następuje skup. Drugim etapem jest skomplikowany proces przygotowania tytoniu. Składa się na niego: klasyfikacja, fermentacja (całkowicie zmechanizowana) i następnie prasowanie liści w bele.

Przed krawaniem tytoniu bele są nawilżane, sosowane, prażone. Ale to jeszcze nie koniec; tytoń trzeba jeszcze zmieszać według specjalnych receptur. Warto wiedzieć, że np. w skład jednego gatunku papierosów wchodzi zazwyczaj 20 odmian tytoniu. Reszty dokonują już samoczynne maszyny-automaty. Gotowe papierosy są następnie pakowane i magazynowane, z Zakładów w Czyżynach wędrują na całą Polskę.

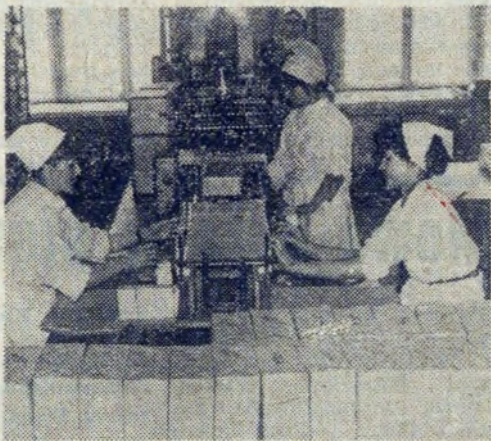
Jak informuje dyr. Wytwórni mgr ADAM MIKULSKI, roczna produkcja wynosi 14 mld sztuk papierosów. Tu warto dodać, że w krakowskim oddziale (na Dolnych Młynach) wykonuje się jeszcze 4,8 mld sztuk papierosów (z ustnikami i filtrem np. Zefiry, Caro). Łącznie więc prawie 19 mld sztuk rocznie.

Nowosć? Na uwagę zasługuje modernizacja parku maszynowego i wprowadzenie nowej technologii. Palacze ucieszy niewątpliwie wiadomość, że już wkrótce nie będzie w papierosach żadnych zanieczyszczeń, gdyż nerwy z liści tytoniu będą usuwane i drobno krajane.

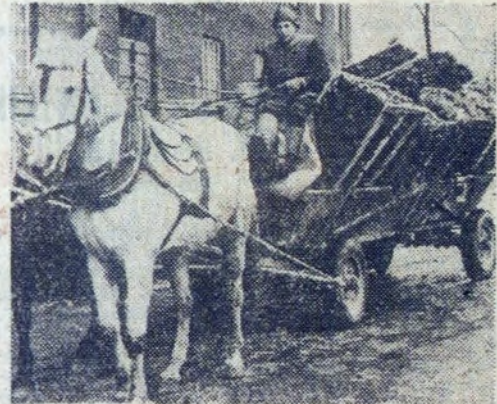
Tekst i fot. J. BROZEK



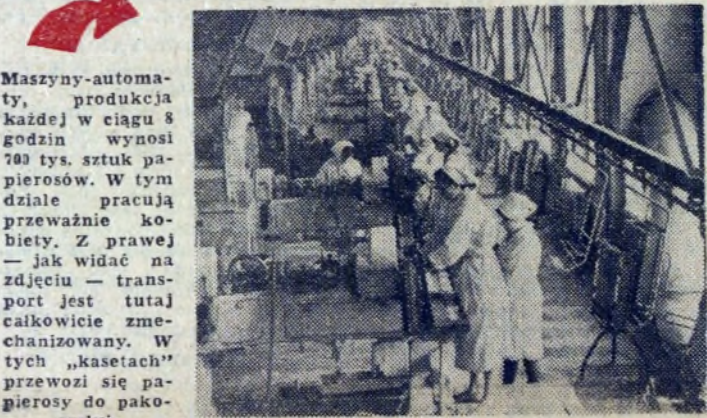
Degustacja papierosów. Szef produkcji inż. P. Burmistrz i kier. Oddziału Wytrobów Papierosów M. Tarka.



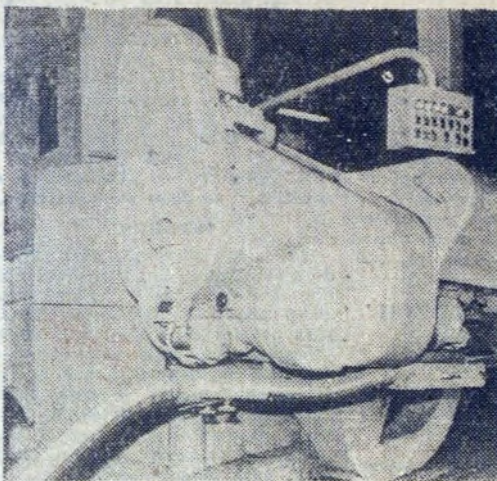
Tutaj pakietowanie odbywa się ręcznie. Niedługo pracę tych kobiet zastąpią automaty.



Jeden z dostawców tytoniu surowego. W ub. roku tytoń świetnie obrodził.



Maszyny-automaty, produkcja każdej w ciągu 8 godzin wynosi 700 tys. sztuk papierosów. W tym dziale pracują przeważnie kobiety. Z prawej — jak widać na zdjęciu — transport jest tutaj całkowicie zmechanizowany. W tych „kasetach” przewozi się papierosy do pakowalni.

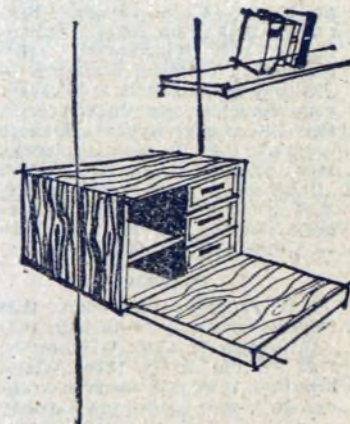


Krajarka rotacyjna do tytoniu. Jej wydajność — 8 ton na jedną zmianę.

Architekt wewnątrz

Sekretarzyk w regale

W poprzednim numerze „Głosu” wspominałem o możliwości połączenia regalu bi-



blioteczny z sekretarzykiem, czyli miejscem do pracy. Sekretarzyk, wkomponowany w

całość regalu, stanowi element dekoracyjny i bardzo uzasadniony funkcjonalnie. Tak umieszczony, daje bezpośredni kontakt z biblioteką. Błat, który służy do pisania, stanowi równocześnie zamknięcie sekretarzyka. Dodatkowo dużą zaletą tego układu jest fakt oszczędności miejsca, co w niewielkim metrażu jest rzeczą nader cenną. W takim sekretarzyku wewnątrz winna znaleźć się półeczka na papier i szereg szufladek na przyrządy do pisania i inne drobiazgi potrzebne przy pracy.

Uzupełnieniem takiego sekretarzyka musi być dodatkowe źródło światła. Nieduża przegubowa lampka (tak by można sobie bez dużego kłopotu ustawić kąt padania światła) może znaleźć miejsce zarówno wewnątrz sekretarzyka, jak i może być wkomponowana w regał książkowy tak, by oświetlała miejsce do pracy. Zwracam jednak uwagę, że sekretarzyk taki jest tylko pomocniczym miejscem do pracy. Ciągła praca, względnie prace kreślarskie, wymagają już stałego miejsca z odpowiednio dużym stołem, o którym w następnym odcinku.

JANUSZ TRZEBIATOWSKI

Kącik filatelistyczny

Znaczkami z NRD

Motyle, to nowa seria znaczków wydanych przez Poczta Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Seria ta składa się z pięciu wielobarwnych znaczków. Jeden z nich — koloru pomarańczowego z żółto-czarnym motylem — zamieszczamy obok. Wartość tego znaczka wynosi 20 pf.

Zbieracze znaczków polskich zawiadamiamy, że w najbliższych dniach ukazą się

nowe serie znaczków wydane z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, druga



część serii „Statki żaglowe” i „Koty”.

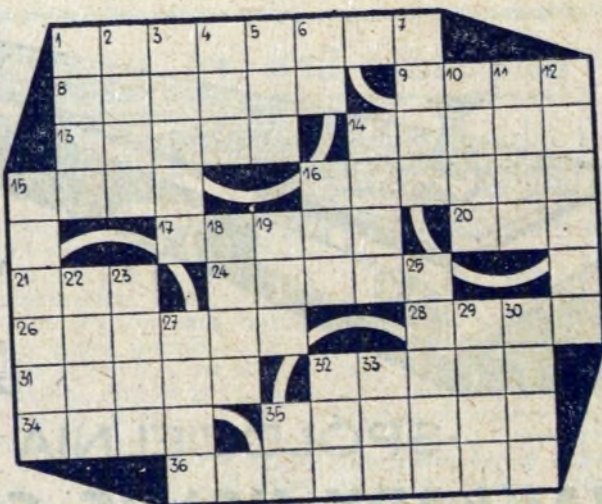
(kp)

Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. lekko pochyły chodnik kopalniany, prowadzący ze stoku góry w jej głąb, 8. wyprawna skóra cielęca, 9. sławny, choć zmyślony Kowalski, 13. mieszka na Podhalu, 14. trudnił się dawniej rozbojem morskim z polecenia króla, 15. imię znanej malarzki i rysowniczką, autorki wydanej niedawno książki „Piórkiem przez stulecia”, 16. imię popularnej piosenkarki radzieckiej, wykonawczyni słynnego przeboju „Pust, wszędy budlet sołnce”, 17. rezerwa zachowana na chwilę pilnej potrzeby, 20. niewolnik, 21. „byli” w wyrazach złożonych, 24. narzędzie szewskie do dziurkowania skóry, 26. rodzaj utworu scenicznego, 28. można skojarzyć z kupnem i ORS-em, 31. solenizant grudniowy, 32. obchodzi imieniny 5 lutego, 34. poręka na wekslu,

PIONOWO: 1. bajeczne opowiadanie skandynawskie, 2. opryszek, lotr, 3. w tej chwili, 4. bohaterka elementarza, 5. satelita Poła, 6. inicjały znanego wydawnictwa literatury dziecięcej i młodzieżowej, 7. imię kompozytora tańca z szablami, 10. mgła nad moczarami, 11. barwa twarzy, 12. tytuł arystokratyczny, 14. chroni strażaka, 15. granica między polami, 16. podławowy surowiec na trunki przeciw szczyrom, 18. wyspa na Morzu Iryjskim, 19. można skojarzyć z czołem i harówka, 22. leukocyty + erytrocyty, 23. stolica Jemenu, 25. wóz spotykany u Turków, 27. miejsce spacerowe wczasowiczów nadmorskich, 29. bóg staroegipski przedstawiany w postaci łarczy słonecznej, 30. pies



35. próżniak pierwszej wody, 36. Jamnik, 32. żeby, choćby, celem, służy oficerowi, w Polsce należy do przeszłości, 33. wódka jątowcowa, 35. przyimek

To ciekawe Na zimowych szlakach

Tej zimy dopiero w lutym przygotowała nam aura doskonałe warunki narciarskie. Entuzjaści „białego szaleństwa” z Huty im. Lenina,

nie tylko dzięki swym walorom krajoznawczym i świetnym terenom narciarskim, ale również dzięki wygodnej komunikacji linowej, kolejką na



Wiele wrażeń i emocji przysparza przejazd wyciągiem na Jaworzynkę i Skrzyczne.



organizują każdej niedzieli wycieczki narciarskie do wypoczynkowych miejscowości górskich.

Poza zinną stolicą Polski, prawdziwą „Mekką” narciarzy, a szczególnie mieszkańców Śląska stał się ostatnio Szczyrk, przyciągający liczne rzesze turystów i narciarzy,

Szymbielnie, oraz szczególnie atrakcyjnym wyciągiem na Jaworzynkę i Skrzyczne.

Przekonali się o tym osobiście uczestnicy pierwszej w tym roku niedzielnej wycieczki do Szczyrku, zorganizowanej przez nasz Oddział PTTK.

dz

NOWOSCI TECHNICZNE

PRZEZ HAŁAS DO CISZY

Inżynier radziecki, P. Buchowski zakończył prace nad konstrukcją aparatu, który pozwala na uzyskanie zupełnej ciszy w mieszkaniu, znosi po prostu wszelkie hałasy dochodzące z ulicy, czy z mieszkania sąsiadów. Zasadę działania tego aparatu można by określić najładniej — klin klinem. Podłączony do zwykłego odbiornika radiowego aparat pochłania hałasy o niskiej częstotliwości drgań i przekształca je w sygnały elektryczne, które z kolei ponownie przekształca w dźwięki o tej samej częstotliwości, ale przeciwnych fazach. Fale dźwiękowe się znoszą i w rezultacie uzyskuje się zupełną ciszę.

Wynalazek ten budzi tym większe zainteresowanie, że wraz z rozwojem techniki zwiększa się siła, ilość różnorodnych hałasów.

OGNIOTRWALY SRODEK WIĄZĄCY

Pechniny (Francja) proponuje specjalny materiał do łączenia cegieł ogniotrwale, z których wykonuje się wykładziny piecowe. Jest to mieszanina sproszkowanego materiału żaroodpornego (tytanu, cyrkonu, molibdenu), sproszkowanego węgla i boru, która związana są żywicą poliestrową i tworzą konsystencję, podobną do cementowej.

Powierzchnię cegieł, które mają być związane, powleka się tą pastą i układa w zwykły sposób. Pasta wiąże w ciągu około 1 godziny. Temperaturę pieca podnosi się następnie do 500 st. C. a potem w ciągu 6 godzin do 1900 st. C.

Skakanka

Rozpoczynając od liter zaznaczonych strzałką, przeskakiwać stale jednakową ilość pól i odczytać rozwiązanie. Dla ułatwienia podajemy pierwsze litery wyrazów rozwiązania: K, U, I, P, W, C, P, I, Z.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 13. III. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy przysyła przynajmniej jedno prawidłowe rozwiązanie, redakcja rozlosuje BONY KSIĄŻKOWE.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 9 KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Feliks, 6. skaza, 11. opad, 12. Zwinger, 13. komoda, 14. tinta, 15. Ala, 16. oda, 17. arfa, 19. Otto, 21. sten, 23. Apis, 24. lot, 26. rum, 28. Adana, 30. rutyna, 32. Fenicja, 33. oset, 34. Asama, 35. Tanaka.

PIONOWO: 1. foka, 2. epelet, 3. lama, 4. ido, 5. szarfa, 6. sito, 7. Knidos, 8. agnat, 9. zet, 10. Arago, 17. anonim, 188. aparat, 20. trunek, 21. szafa, 22. elana, 25. ta-



ca, 26. rysa, 27. mata, 29. des, 31. ton.

UZUPEŁNIANKA

WZROST WYDAJNOŚCI PRACY — TO EFEKTYWNA POPRAWA PŁAC REALNYCH!

WYRAZY POMOCNICZE: krew-z-ruta, rano-s-tura, staw-y-dola, para-j-noga, runo-s-cena, pani-p-reda, kura-c-yale, port-o-eier, szef-e-kurs, drut-y-włos, tron-a-park, karo-p-rada, sowa-w-azot, trop-l-auto, piec-r-elew, luna-l-nuta, bary-c-hala.

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina Centrum Administracyjne Budynku „S” klatka „B” — Telefon: Kierownik Ośrodka 428-99. Sekretarz odpowiedzialny redakcji centrali 46-18, wewn. 47-69. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłosnia Zakładowa 44-68.

Kraków, ul. Wielopole 1 Drukarnia Prasowa

G-38